

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadniczo ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopola 1, tel. 22061.

Rek VII.

Nr. 13.

Kraków, środa 17 stycznia 1945

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gnb. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto ciekowe: Warszawa 658.

Z frontu wschodniego:

Zdecydowane przeciwataki wojsk niemieckich.

Kraków, 16 stycznia. Generalna ofensywa zimowa bolszewików przeciw niemieckiemu frontowi wschodniemu objęła dalsze odcinki. Oprócz dotychczas rozpoczętych, rozpoczętych po długim przygotowaniu artyleryjskim w rejonie granicznym Prus Wschodnich, bolszewicy atakują obecnie również znacznymi siłami nad Narwią i w przyczółkach mostowych na zachód od Puław tak, że obecnie cały front wschodni od Prus Wschodnich aż do Budapesztu znalazł się w obliczu niezwykle zaciekłych walk. Specjalny korespondent agencji „Telepress” dowiadyuje się w związku z rozpoczęciem przez bolszewików generalnej ofensywy zimowej następujących szczegółów:

Główny ciężar nacisku bolszewików leży obecnie wyraźnie w rejonie przyczółka mostowego pod Baranowem, gdzie bolszewicy rzucili do bitwy oprócz licznych dywizji strzeleckich szereg korpusów pancernych.

Formacje czołgów sowieckich otrzymały widocznie rozkaz, bez względu na straty oraz na zagrożenie swych flank i połączeń, wedrzeć się w głąb niemieckiego rejonu operacyjnego. Ta bezwzględność w stosunku do strat w ludziach i materiale spowodowała, że bolszewicy zyskali pewne korzyści taktyczne, będące jednak nieistotnymi dla całokształtu operacji i dla przyszłego rozwoju akcji bojowej. Natomiast silne przeciwataki, podjęte przez formacje niemieckie, zniweczyły jakiegokolwiek zyski bolszewików pod względem operatywnym tak, że ogólny obraz bitwy również po 22 godzinach nieprzerwanie zaciekłej walki jest nadal nierozstrzygnięty. Straty bolszewików są znaczne.

Przeciwakcja niemiecka w rejonie przyczółków mostowych na zachód od Puław była uwięziona pełnym powodzeniem. Także tutaj bolszewicy nie uzyskali żadnych godnych wzmianki sukcesów terenowych. Dużo zresztą oznak przemawia za tym, że ataki, podjęte przez bolszewików na tym odcinku mają jedynie charakter odciążający. Bitwa nad Narwią, która dopiero co się rozpoczęła, nie pozwala jeszcze na żadne wnioski, podczas gdy na terenie granicznym Prus Wschodnich ataki bolszewików zostały rozbite i spęły na niczym.

Ofensywa sowiecka ma cele polityczne.

Berlin, 16 stycznia. Pewien problem polityczny, który w ostatnim czasie był przedmiotem dyskusji na niwie politycznej, obecnie związał się silnie z ofensywą bolszewicką.

Taka opinia wyraził w poniedziałek w Berlinie rzecznik rządu niemieckiego wobec przedstawicieli prasy zagranicznej akredytowanych w stolicy Rzeszy. Rzecznik oświadczył mianowicie, że nie należy wątpić, iż bolszewicy wytknęli sobie dalekie cele, przystępując do generalnego ataku na Wschodzie. Bolszewicy ze swą akcją zaczepną wiąże nadzieję, że uda im się dokonać decydującego kroku w kierunku bolszewizacji całej wschodniej Europy. Tło polityczne ofensywy czerwonej armii polega na tym, że Stalin wobec przewidzianej konferencji trzech aliantów zamierza zaprezentować swoim sojusznikom zachodnim pewne sukcesy wojskowe. Powodzenie ofensywy bolszewickiej zezwoliłoby Stalinowi na skonkretyzowanie nowych zadań o charakterze dyktatorskim. Wytworzyłaby się a-

Bomby na obszar szwedzki.

Sztokholm, 16 stycznia. Jak podaje się uzupełniająco do wiadomości o naruszeniu szwedzkiego obszaru suwerennego przez lotników alianckich — zrzucono bomby pod Haellevikstrand i pod Orust.

Jak zaznacza „Svenska Dagbladet”, ma tu chodzić o przymusowe zrzucone bomb.

Zamordowano senatora USA.

Sztokholm, 16 stycznia. Radio Boston donosi, że w pobliżu Springfielda znaleziono zwłoki zamordowanego senatora ze stanu Michigan, Wilhelma C. Hoopera.

Na zwłokach zauważono dwa postrzały w głowę, a znajdowały się one w samochodzie doszczętnie spalonym. Hooper był świadkiem głównym w pewnym procesie sensacyjnym. Dopiero przed kilku dniami objął on swe urzędowanie w tej kadencji, poprzednio zaś już trzykrotnie wybrany został do parlamentu.

atmosfera analogiczna do warunków, w jakich odbyła się konferencja w Teheranie.

Rzecznik podkreślił fakt, że praktycznie biorąc, dziś jedynie mocna postawa Niemiec w dziedzinie wojskowej zdoła powstrzymać względnie całkiem nieszkodliwie wygórowane żądania Kremla. Bliskość granic Rzeszy wpływa na decydującym stopniu na postawę bojową żołnierza niemieckiego.

Bolszewicy rozszerzyli ofensywę na dalsze odcinki frontu wschodniego.

Niemiecko-węgierska załoga w Budapeszcie utrzymuje się od 24 grudnia przeciw atakom sowieckim. — Na północ od Dunaju bolszewicy są nadal wypierani.

Berlin, 16 stycznia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 15 stycznia:

Na zachodzie punkty ogniskowe bitwy obronnej znajdowały się również wczoraj na obszarze na południe od Malmödy, pomiędzy Salm i rzeką Ourthe, jakoteż po obu stronach Bastogne. Nasze dzielne formacje udaremniły, stawiając żaźarty opór, zamierzone ponownie przełamanie się Amerykanów, dokonane przy bardzo silnej akcji na ziemi i z powietrza. Tylko na kilku punktach nieprzyjaciel zdołał zyskać lokalnie na terenie. Zniszczono 24 czołgi.

W Dolnych Wogezach oraz na Linji Maginota spęły na niczym ełniejsze ataki nieprzyjacielskie. W Rittershofen rozbito w walce dalsze gniazda oporu przeciwnika, po obu stronach Stresburga rozszerzono nasze stanowiska przyczółków mostowych i umocniono je.

Ponad frontem zachodnim doszło kilkakrotnie do żaźartych walk powietrznych, w których zestrzelono 23 samoloty nieprzyjacielskie.

W Budapeszcie załoga niemiecko-węgierska, wystawiona od dnia 24 grudnia ub. r. na bardzo silną akcję materjalową nieprzyjaciela, wytrzymała w ciężkich walkach ulicznych próby najwyższej wytrzymałości. Bolszewicy atakujący wczoraj we wschodniej części miasta przy wsparciu licznych czołgów i samolotów bilskiego wsparcia zdołali zdobyć tylko kilka bloków domów.

Na północ od Dunaju nasze wojska odrzuciły nieprzyjaciela z jego rejonu włamania dalej ku wschodowi. Na węgiersko-słowackim rejonie pogranicznym nasze formacje stoją w ogniu ciężkich walk pod Blauenstein, Losone, Pelsce i na zachód od Nagylada z atakującym nieprzyjaciellem.

Jak spodziewano się, bolszewicy rozpoczęli swą ofensywę po kilkugodzinnym ogniu huraganowym również z przyczółków mostowych nad Wisłą pod Puławami i Warką, z trójkąta Wisła—Bug na północ od Warszawy, jakoteż z przyczółków mostowych nad Narwią po obu stronach Pułtuska. Żaźarte walki rozgorzały na całym froncie. W rejonie włamania pomiędzy Wisłą a południowymi stokami Łysej Góry rwała nadal ciężkie walki z siłami piechoty i czołgów bolszewickich, które posuwały się naprzód ku zachodowi poprzez Nidę.

Pomędzy Ebenrode a Schlossbergiem na wschodnio-pruskim rejonie pogranicznym spęły na niczym wobec zaciekłej przeciwobrony naszych dywizji ponowne próby przełamania się silnych formacji nieprzyjacielskich. W wielkiej bitwie zimowej pomiędzy Karpatami a Niemnem zniszczono,

Francja odrzuca zasadniczo żądania włoskie.

Berno, 16 stycznia. Jak podaje z Paryża agencja amerykańska United Press, gabinet de Gaulle'a powziął postanowienie na ostatnim posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem de Gaulle'a, odrzucić zasadniczo ewentualne żądania, jakoby Włochy mogły postawić ponownie wobec Francji.

Przypomniano przytem — jak kończy wiadomość United Press — że Francja nie posiada w Rzymie żadnego przedstawiciela dyplomatycznego oraz uważa się w dobrze poinformowanych kołach, że podjęcie z powrotem stosunków dyplomatycznych z Włochami jest w najwyższym stopniu nieprawdopodobne, jeśli chodzi o najbliższy okres czasu.

Sądy doraźne w Paryżu.

Genewa, 16 stycznia. Jak donoszą z Paryża, gubernator wojskowy Paryża zapowiedział, że wszystkie osoby, w posiadaniu których lub pod opieką których znalezione będą materiały skradzione aliantom, będą stawiane pod sąd doraźny jako paserzy.

Równocześnie za to przestępstwo zagrożono wysokimi karami więzienia oraz grzywnami. Gubernator wojskowy podkreślił w związku z tem, że materiały pędne, broń, amunicja i środki żywności są ko-

nieczne dla celów wojennych i nie mogą służyć dla osobistej wygody Francuzów.

Częściowe wstrzymanie ruchu kolejowego.

Sztokholm, 16 stycznia. Donoszą z Paryża, że od przyszłego wtorku począwszy, wstrzymany zostanie tymczasowo cały ruch kolejowy dla pasażerów we Francji.

Podtrzyma się jedynie ruch pociągów elektrycznych, jakoteż i pociągów robotniczych i to tylko na krótkich odległościach.

Genewa, 16 stycznia. Z powodu braku węgla i wzmocnienia trudności przewozowych, francuska komunikacja pasażerska ma zostać ograniczona, jak donosi agencja „Reutera” z Paryża.

Mają być podobno rozważane dalsze zarządzenia, celem zaoszczędzenia materiałów pędnych.

Francja nie bierze udziału w konferencji aliantów.

Genewa, 16 stycznia. Specjalny korespondent dziennika angielskiego „Observer” pisze:

Ze zdumieniem i nieukontentowaniem przyjęto w Paryżu fakt, że Roosevelt mówił o bliskiej konferencji trzech aliantów a nie 4-ch, przyczem mianowicie czwartym partnerem miałyby być Francja.

Fakt ten uważa się w Paryżu jako „nie logiczny i niezasadniony”.

Czy arcybiskup Besancon został zamordowany?

Genewa, 16 stycznia. Prasa francuska doniosła przed kilku dniami, że arcybiskup Besancon Magr. Dubourg padł ofiarą nie szczęśliwego wypadku i zmarł.

Wobec prześladowań i morderstw, na jakie w obecnej chwili są narażeni prawie codziennie kapłani katolicy w górnej Sabaudji i w Jurze i które biskup Annecy potępił publicznie niedawno w swym liście pasterskim, wiadomość o śmierci arcybiskupa Besancon wywołała wśród wiernych katolików jego archidiecezji pogłoski, że ten książę Kościoła katolickiego został zamordowany przez komunistów. Celem przeciwdziałania tym przypuszczeniom, które jeszcze dotychczas nie zamilkły, prasa francuska podała obecnie wiadomość, że arcybiskup Besancon poniósł śmierć wskutek zderzenia samochodów.

Turcja przewiduje, że wojna przeciągnie się.

Wiedeń, 16 stycznia. W gazecie konstancypolitańskiej „Ak Szam” redaktor i poseł turecki Sadak opublikował artykuł o przysposobalnym dalszym trwaniu wojny.

Pisze on przytem m. in.:

Fakt, że Niemcy walczą aż do ostatniego żołnierza można wytłumaczyć tylko tem, że nie dzieje się to pod przymusem narodowych socjalistów ale ponieważ wojna przybrała charakter prawdziwej wojny ludowej. Obliczenie, to jest słusznym w istocie dla takiego narodu, który chce po wojnie żyć nadal.

Rezygnacja z testamentu politycznego Kemala Atatürka.

Genewa, 16 stycznia. Dziennik mandzurski „Manchu Nippo” w artykule pod tytułem „Agonja Turcji” omawia zarwanie stosunków turecko-japońskich.

Dziennik stwierdza, że Turcja zrezygnowała z testamentu politycznego swego odnowiciela Atatürka, który zalecił zachowanie stanowiska niemieszania się do konfliktów międzynarodowych. W ten sposób, jak kończy dziennik, Turcja będzie zmuszona z pewnością poczynić jeszcze dalsze bardziej haniebne ustępstwa.

Bułgarski ks. Cyryl przesłuchany przez trybunał komunistyczny.

Wiedeń, 16 stycznia. Niesłychanie ekandaliczne sceny rozegrały się podczas przesłuchania księcia Cyryla w ramach politycznego widowiskowego procesu, zainicjowanego przez bolszewików w Sofji.

Jak wynika z „urzędowego” sprawozda-

nia z procesu, publiczność przebywająca na sali rozpraw, składająca się z agitatorów i tłumit, pod dyktando partii komunistycznej, przy wszystkich oświadczeniach b. następcy tronu wybuchła głośnieym rykiem i ironicznymi okrzykami.

W każdym razie o treści zeznań księcia Cyryla nie można się z tego sprawozdania radiowego nic dowiedzieć. Komunistyczna propaganda sofijska wkłada w usta księcia Cyryla oświadczenie, iż nie wiedział o większości uchwał rządu i posuwa się nawet do twierdzenia, że z przestąpienia następcy tronu wynika, jakoby król Borys nie umarł naturalną śmiercią, lecz został otruty.

Król Piotr pod naciskiem Anglii i Moskwy.

Genewa, 16 stycznia. Jak słychać z kół serbskich, rząd brytyjski i koła lewicowe kontynuują nacisk na króla Piotra celem zmuszenia go do rewizji swego stanowiska przeciwko układowi Szubaszlicz—TKO.

W związku z tem zwracają uwagę na pobory królewskiej rodziny i sumy wydawane na jej utrzymanie, określając je jako „niedemokratyczne”. Równocześnie zwraca się uwagę, że przewidziane przekształcenie rządu i przeprowadzenie wyborów do konstytuującego zgromadzenia będzie można dokonać także bez współdziałania króla, ponieważ faktycznie kraj nie posiada w obecnej chwili ważnej konstytucji.

Po wysiłkach ostatnich dni król Piotr popadł w lekką chorobę. Wraz z królową Aleksandrą przebywa on w posiadłości wiejskiej na terenie hrabstwa Surrey, gdzie królowa zamieszkała w ostatnich miesiącach.

Przed decydującymi zmaganiem wojennymi na Dalekim Wschodzie.

Cała flota amerykańska ściągnięta do rejonu Filipin.

Tokio, 15 stycznia. W stolicy Japonii wyraża się następujące poglądy co do prawdopodobnych planów strategicznych Anglo-Amerykanów, do których oni zwracają się ofensywną na Luzon.

Jak podają sprawozdania frontowe, niemal całą flotę amerykańską wraz z kilkoma jednostkami angielskimi użyto do akcji przeciwko tej głównej wyspie Filipin.

Jak już przyznawano wielokrotnie w obojętnym, wylądowanie w zatoce Lingayen należy uważać tylko jako pierwszy krok potężnej akcji, która winna doprowadzić w najbliższej przyszłości zmaganiom rozstrzygającym znaczenie w całej wojnie na Dalekim Wschodzie. Przez „korytarz na Pacyfiku” alianci usiłują usadowić się na kontynencie chińskim, aby utworzyć tam niezbędne punkty oparcia przy ewentualnej inwazji na Japonię, a z drugiej strony odebrać drogi dowozowe Japonii w kierunku obszarów południowych, obfitujących w ważne pod względem wojennym surowce. Japonia świadoma jest znaczenia bitwy o Luzon, a świadomość ta odzwierciedla się mianowicie generała Jamazity. Jedną z najważniejszych głów armii japońskiej, Miarodajne kōła Tokio podkreślały kilkakrotnie w ostatnich dniach, że Japonia dokonała wszelkich przygotowań, aby przeciwstawić się przeciwnikowi na tym froncie w sposób rozstrzygający.

W Burmie daje się od niedawna zauważyć wzmocniona aktywność anglo-amerykańska na północy. Pod Byhamo oraz w okolicy Zdebo japońskie siły zbrojne toczą walkę z mniej więcej 10 do 15 dywizjami wojsk Chin Czangkingu, wyszkolonymi przez Amerykanów.

Od czasu wylądowania alianców na Luzon lotnictwo japońskie rozpoczęło używanie każdego poszczególnego pilota jako „wotownika Talatari”, celem niszczenia alianców przez samopoświęcenie.

Nawet samoloty zwiadowcze posiadają obecnie materiały wybuchowe, aby zderzać się i niszczyć napotykaną na drodze celu. Fakt ten uważa się w miarodajnych japońskich kołach wojskowych za dowód powagi sytuacji na Filipinach i równocześnie jako zamiar naczelnego dowództwa japońskiego udaremnienia wszelkimi środkami osiągnięcia sukcesów przeciwnika. Niemal w trzy lata po ucieczce Mac Arthura z Corregidoru, a w 2 i pół miesiąca po pierwszym desancie na Leyte alianci przystąpili obecnie do akcji z tak znacznymi siłami na nowym froncie — jak stwierdza się w tutejszych kołach — że obecnie rozpoczęły się najcięższe i najważniejsze dla obu stron zmagania w toku całej wojny na Dalekim Wschodzie. Po lokalnych walkach o odległe wyspy na Pacyfiku stoją przytem obecnie alianci po raz pierwszy na polu bitwy,

gdzie mogą się rozegrać na większą skalę próby działań bojowych o nowoczesnym charakterze walk lądowych. Dla Japonii powstaje tym samym zagrożenie jednego z najważniejszych bastionów wewnętrznego pasa obronnego, jakoteż niebezpieczeństwo dla dróg dowozowych w południowym rejonie Wielkiej Azji Wschodniej. General Mac Arthur oraz admirał Nimitz wdał się natomiast na próbę wytrzymałości, jeśli chodzi o dowód, przyczem nawet przy prze-

wadze materjałowej będą musieli rozwiązać niesłychanie ciężkie problemy. Siła alianckiej wojsk inwazyjnych, które zbliżyły się do Luzonu na okrągło 300 transportowców, oceniana jest przez miarodajne kōła wojskowe na 4 dywizje. Przeciwno dwóm dalszym konwojom, operującym pod bardzo silną ochroną na zachód od Luzonu i na morzu Zulu — jak oświadcza się następnie — lotnictwo japońskie prowadzi stale bardzo ostrą akcję.

Japończycy zatopili w zatoce Lingayen 56 okrętów amerykańskich.

Na wyspie Luzon rozegra się gwałtowna bitwa lądowa.

Tokio, 16 stycznia. Jak potwierdziło japońskie biuro informacyjne w sobotę, liczba wielkich alianckich okrętów wojennych i transportowców zatopionych w czasie od 5 do 10 b. m. na odcinku bojowym zatoki pod Lingayem wynosi co najmniej 50. Zatopiono przytem z wszelką pewnością: 20 transportowców, 3 lotniskowce, 1 okręt linjowy, 5 krążowników, oraz 2 dalsze krążowniki lub kontrtorpedowce.

Pozatem wzniecono pożar, bądź też uszkodzono w inny sposób: 13 transportowców, 4 lotniskowce, 1 okręt linjowy, 2 lotniskowce lub ewentualnie okręty linjowe, 1 okręt linjowy lub krążownik, 2 krążowniki, oraz 2 dalsze okręty wojenne nieznanego typu.

Japończycy kontynuują bez ustanku gwałtowne ataki na okręty alianckie pod Lingayem zamierzające wzmocnić wojska wysadzone na ląd.

Według dalszej wiadomości, z pewnego japońskiego punktu frontowego zauważono w dniu 12 b. m. rano a wybrzeża, że w obrębie zatoki Lingayen zatoneły dwa transportowce alianckie, a jeden dalszy spłonął. Pozatem udało się japońskiej broni podwodnej w nocy dnia 12 b. m. zatopić na wodach ha zachód od wspomnianej zatoki i aliancki okręt linjowy.

Jak podaje się z pewnej bazy na Filipinach, trzecia formacja okrętów alianckich składająca się z około 80 jednostek morskich rozpoczęła w dniu 11 b. m. we wczesnych godzinach porannych wysadzać na ląd wojska na wybrzeżu zatoki Lingayen. Z drugiej zaś strony wysadzone wojska na ląd siły zbrojne alianców usiłują na lewym skrzydle posunąć się naprzód w kierunku południowym wzdłuż rzeki Auguno. Japończycy, których sytuacja obronna układa się coraz korzystniej, czekają na najlepszą okazję do decydującego ataku. W najbliższym czasie rozpocznie się potężna walka lądowa na równinie Luzonu — jak kończy

swe sprawozdanie japońskie biuro informacyjne.

Jak wynika z ostatnich japońskich sprawozdań frontowych o sytuacji na Filipinach, japoński ogień frontowy udaremnił dotychczas akcje desantowe konwoju alianckiego, który wtargnął do zatoki Lingayen. W międzyczasie dalszy konwój aliancki złożony z około 150 statków wpłynął również do zatoki Lingayen. Lotniskowce działające w tej zatoce zostały również wzmocnione. Liczba ich ocenia się na przeszło 10. Aliancki ogień artyleryjski koncentruje się w chwili obecnej na południowo-wschodnim zakątku zatoki Lingayen i to na San Fabian oraz Dagupan. Trzeci konwój złożony z przeszło 100 transportowców, zauważony 5 b. m. na Morzu Mindanao dotarł w międzyczasie dalej na północ na wysokość wyspy Panay. Zdaniem kół wojskowych w Tokio, zachodzą możliwości wysadzenia na ląd większych ilości wojska poza zatoką Lingayen tylko jeszcze pod Batangas, na południe od Manili oraz w zatoce Lamun na wschodnim wybrzeżu Luzonu.

Walki lądowe na Luzonie.

Tokio, 16 stycznia. Główna kwatery cesarska podaje w poniedziałek do wiadomości:

Wojska alianckie zbliżają się falami do naszych stanowisk na terenie górystym po obu stronach równiny Pangasina. Część wojsk alianckich wylądowała 11 stycznia br. w pobliżu Demortis, na północ od San Fabiana. Nasze wojska lądowe zmusiły alianców do walki i zatopili w dniach 11 i 12 stycznia 14 statków desantowych, bądź też uszkodziły je ciężko, zadając przytem aliancom stratę około 1000 ludzi. Lotnictwo japońskie kontynuując swe ataki na jednostki alianckie osiągnęło dotychczas następujące potwierdzone wyniki:

Zatopiono 7 transportowców, uszkodzono ciężko i wzniecono pożar na 4 transportowcach, jakoteż na jednym kontrtorpedowcu. Zaginęło 17 samolotów specjalnego japońskiego korpusu zaczepnego, podczas gdy dwa dalsze nie powróciły do swych punktów oparcia. Pewna japońska łódź podwodna zatopiła aliancki okręt linjowy na wodach wyspy Luzon w dniu 12-go stycznia.

Nowy program totalnej wojny w Japonii.

Tokio, 16 stycznia. Rząd opublikował program, złożony z pięciu punktów, przedstawiający podstawowe zasady jego polityki, zmierzającej do totalnej mobilizacji sił narodowych w toku wojny. Program przewiduje:

1. Ulepszenie organizacji obrony przeciwlotniczej.
2. Daleko idące wzmocnienie produkcji przemysłu zbrojeniowego.
3. Zwiększenie produkcji artykułów żywności i wykonanie zasady o samowystarczalności Japonii.
4. Dalsze skoncentrowanie wszystkich sił roboczych i przeprowadzenie totalnej mobilizacji.

Dostawy USA dla Czangkingu pochłania własne lotnictwo.

Szanghaj, 16 stycznia. W związku ze zwiększeniem dostaw materjałów wojennych, jakie Czangking otrzymał w zeszłym roku od Stanów Zjednoczonych, według oświadczenia Roosevelta w swym ostatnim orędziu do Kongresu, armia japońska w Chinach w czasie swoich ostatnich ofensyw zupełnie tego nie zauważyła.

Tak oświadczył zastępca japońskiego rzecznika wojskowego Ijima po powrocie z kilkumiesięcznego pobytu na froncie. Dotychczas, jak oświadczył Ijima, mogły tylko w bardzo drobnej części przysłać na rzecz wojsk Czangkingu. Zdaje się, że w głównym stopniu z dostaw tych korzystało lotnictwo Stanów Zjednoczonych w Chinach. Zdobyte w południowych Chinach lotniska amerykańskie i wielkie ilości materjałów podnych, jakie wpadły w ręce

Przesilenie serbskie.

Na skutek urzędowego komunikatu króla Piotra, zawierającego odrzucenie zasadniczych punktów układu, zawartego pomiędzy przywódcą komunistów Tito a premierem pod patronatem Związku Sowieckiego, przesilenie serbskie doszło obecnie do podobnego stanu, jak kryzys polski — oświadczają w tutejszych kołach politycznych. Wojska sowieckie w Beigradzie wprowadziły tam na urząd pod przewodnictwem Tito komitet, który wśród ludności serbskiej cieszy się podobnie małym uznaniem, jak komitet lubelski wśród ludności polskiej, jednak ze względu na okupację sowiecką może wykonywać swa władzę. W obu wypadkach dyplomacja sowiecka stara się usunąć rządy emigracyjne, a na ich miejsce wysunąć na czoło komitety komunistyczne. W wypadku Serbji miało się to stać na mocy układu pomiędzy Tito i Subasiczem, zawierającym trzy zasadnicze punkty:

- 1) Usunięcie króla Piotra przez ustanowienie regencji.
- 2) Utworzenie nowego rządu przez Tito.
- 3) Zatrzymanie władzy wykonawczej w rękach komitetu pod przewodnictwem Tito aż do wypracowania nowej konstytucji przez konstytuujące zgromadzenie Narodowe, które ma być w najbliższym czasie wybrane.

Niezmiernie charakterystycznym jest fakt, oświadczają dalej w berlińskich kołach politycznych, że Churchill i Eden zalecili tego rodzaju układ królowi Piotrowi do przyjęcia, mimo że widocznym jest, iż musi on spowodować nietylko usunięcie dynastji, ale także ustanowienie trwałego reżimu komunistycznego. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości wynik, jaki przyniosłyby wybory i nadanie konstytucji przy istnieniu władzy wykonawczej komunistycznego komitetu wywołanego. Wydaje się jednak, że młodociany serbski król emigracyjny nie dał się przecieć skłonić do takiego aktu samobójstwa i woli raczej dopuścić do fizycznych aktów gwałtu bolszewików w Serbji oraz politycznych i finansowych aktów przemocy Anglików w Londynie.

Wypadki te okazały się jednak dla Anglików nie mniej kłopotliwe niż wypadki w Polsce. Emigracyjny król Piotr przypomina w swoim komentarzu słusznie, jakkolwiek tylko w formie wzmianki, że został wciągnięty do wojny po stronie Anglii tylko przez różnego rodzaju obietnice. Posiada on pozatem gwarancje Anglii, odnoszące się do swego terytorjum i nie pozwolił się teraz zdetronizować i oddać swój kraj bolszewikom dlatego, że Churchill potrzebuje jakiegoś odciążenia dla swej pozycji greckiej wobec Związku Sowieckiego. Przytem bolszewizacja Serbji jest bezwątpienia czemś więcej niż w niektórych innych krajach, ponieważ ludność serbska odczuwa szczególną odrazę do komunizmu. Uwidacznia się to także w tem, że Tito nie mógł nigdy pokazać się w Serbji ze swoimi partyzantami, zanim nie wtargnął tam wojska sowieckie. W takich warunkach Foreign Office nie będzie miało łatwego zadania, aby zmusić przez otwarty nacisk króla Piotra do przyjęcia układu Tito, posiadających wyraźnie nie charakter jakiegos kompromisu, lecz jednostronnego dyktatu.

Jak dalece odsunął się w ostatnim czasie rząd londyński od króla Piotra, można wywnioskować także z artykułu wstępnego dziennika „Times”, który stwierdza, że zarządy króla Piotra przeciwko układowi Tito „oparte są na niedostatecznej ocenie realnych warunków Jugosławji”. Odmowne stanowisko króla wprowadza rząd brytyjski w kłopotliwą sytuację. Dalej „Times” przypisuje nowe potwierdzenie uległości brytyjskiej wobec Moskwy w odniesieniu do tego kraju. Dziennik pisze: „Tak jak wszędzie, w uwolnionej Europie, każdy prowizoryczny autorytet, chcący mieć powodzenie, musi być zbudowany na centralnym punkcie rządu oporu. Ci, którzy narazili się na twarde walki, nie mogą tolerować innego rozwiązania. Bardzo wielkie znaczenie posiada fakt, że w „Jugosławji” tworzy się autorytet uznany przez alianców.

Przed nową deklaracją palestyńską?

Genewa, 16 stycznia. Z wyrażenia się za strony brytyjskiego ministra dla Bliskiego Wschodu Sir Edwarda Grigga, że mianowicie kwestja palestyńska nie jest bynajmniej żadnym problemem arabsko-żydowskim, ale że należy ona przed formułą zjednoczonych narodów, wnioskując tygodnik zurychski „Israelitiches Wochenblatt”, że stanowisko syjonistów spokoło się z uznaniem.

Biała Księga z roku 1936 zwracała żydom uwagę na obowiązek, że w pierwszej linii powinni oni dojść do zgody z Arabami, obecnie zaś ugięła się Anglia, jak pisze do słownie wspomniany tygodnik. Spodziewają się więc żydzi, że w wyniku przyszłych konferencji alianckich mężów stanu ogłoszona zostanie nowa deklaracja na temat przyszłości Palestyny, która odpowiadać będzie życzeniom syjonistów.

Tajemnica morderców ministra Moyne.

Sztokholm, 16 stycznia. W uzupełnieniu doniesienia o procesie przeciwko dwóm żydomskiem mordercom lorda Moyne, toczącym się w Kalro, donosi agencja Reutersa że mordercy otrzymali instrukcje od bandy Sterna.

Na pytanie, jak otrzymali te rozkazy, jeden z morderców odpowiedział: To jest także tajemnica, której nikomu nie możemy powiedzieć.

Niepokoje na Sycylii.

M-djolan 16 stycznia. Jak donosi dziennik „Regime Fascista”, w jednej z kopalń na Sycylii wybuchły wśród robotników groźne zamieszki.

Celem wzmocnienia policji wysłano oddziały wojsk alianckich. Doszło do ciężkich starć, w czasie których 20 policjantów zostało rannych.

Rząd grecki żąda wydania zakładników z rąk powstańców.

Sztokholm, 16 stycznia. Jak podaje radio Londyn, w oficjalnym oświadczeniu rządu greckiego oznajmiono, że zawieszenie broni nie może być trwałe, bądź też stanowić drogi do pokoju, albowiem zakładnicy, znajdujący się w rękach „ELAS” są nadal skutecznie strzeżeni i nie wypuszczono ich dotąd.

Według wiadomości biura Reutersa, rząd grecki przygotowuje ustawę, na mocy której zwolnieni być mają ze służby wszyscy urzędnicy i pracownicy instytucji publicznych, którzy brali udział w Atenach w walce przeciwko wojskom rządowym. Natomiast pozostają mają na ewych stanowiskach wszyscy urzędnicy i pracownicy, którzy opowada politycznie zamykają się do frakcji lewicowych, ale jednak nie brali udziału w walkach. W rezultacie cała dyskusja, tocząca się około zawieszenia broni w Grecji, uzależniona jest od kwestji zakładników, których komuniści z organizacji „ELAS” uprowadzili w górę. Mówi się obecnie o tem, że chodzi w danym wypadku o 15.000 osób. Jak dotąd „ELAS” nie wyraziła gotowości wydania zakładników.

W kołach „ELAS” panuje mniemanie, że uda się Anglików przekonać do zrzeczenia się z odnośnego ich żądania, gdyż generał Scoble odebrał polecenie udzielenia koncesji, aby, o ile to jest możliwe, zawrzeć umowę jeszcze przed odbyciem się debaty w Izbie Gmin.

Bonomi rokuje z USA.

Berno, 16 stycznia. Szwajcarska agencja informacyjna donosi z Chiasso, że rząd Bonomi'ego podjął rokowania z rządem Stanów Zjednoczonych, mające na celu zagwarantowanie dla Włoch odszkodowania w towarach za sumy, jakie alianckie siły zbrojne wydadzą we Włoszech. Sumy te obliczane na wiele milionów lirów.

Cesarz japoński przyjął premiera

Tokio, 16 stycznia. Prezydent ministrów Keni Koiso został przyjęty w dniu 15 b. m. na audjencji przez cesarza, przyczem złożył mu sprawozdanie o sytuacji na Filipinach.

W obecności premiera generała Koiso odbyło się w prezydium rady ministrów posiedzenie wszystkich członków gabinetu japońskiego.



STYCZEN 16 Wtorek

Dziś: Marceliego pap. Jutro: Antoniego op. Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.15 do 7.15

Zaciemniać latarki kieszonkowe.

(tp) Wszystkie przepisy obrony przeciwlotniczej, odnoszące się m. i. do zaciemnienia, rozciągają się również na latarki elektryczne. Najprościej jest, jeżeli żarówka lampki elektrycznej posiada przyściemnienie w formie zielonego papieru. Zielony względnie niebieski papier należy położyć między żarówką a szkiełkiem. Latarki należy trzymać skośnie, tak, aby światło padało na chodnik, a nie oświecało naprzeciw idących przechodniów.

Wysyłka paczek do Rzeszy.

(tp) Częstochowa. Niezależnie od wysyłki paczek przez miejscowy oddział P. K. dla awakowanych z Warszawy i zatrudnionych w Rzeszy, również i P. K. Op. w Częstochowie przy ul. A. Hitler-Allée 31, pr. 1, zajmuje się wysyłką paczek dla tych osób.

Ważne dla kupiectwa.

(si) Tomaszów Mazowiecki. W Tomaszowie ukazało się zarządzenie miejscowego Starosty, w myśl którego wszystkie sklepy detaliczne (z wyjątkiem niemieckich sklepów żywnościowych i punktów sprzedaży mleka) muszą być w każdy czwartek zamykane.

Bezpłatne lekarstwa.

(si) Tomaszów Maz. Praca Wydziału Opieki Społecznej w Tomaszowie Maz. prowadzona jest również szeroko, jak i w miejscach ubiegłych. Kierownictwo Wydziału wypłaca zarejestrowanym szpitali w formie gotówki, chorych kieruje na koszt miasta do lecznic, wydaje bezpłatnie lekarstwa, a ubogim i rodzinom, w których zmarł jakiś ich członek udziela częściowej lub całkowitej pomocy w urządzeniu pogrzebu.

Mata różnica.

Pytał pobożny chasyd starego rabina: Czy prawda, że bezbożnik taki ze Sądina. — Bezbożnik? mój kochany uwierz mi na słowo, że z Bogiem to on walczy, ale nie... z Jehową! Z y c h.

Czy wszyscy już założyli księgi przychodu towarów na rok 1945.

Władze skarbowe przygotowują się skrupulatnie do akcji sprawdzania ksiąg przychodu towarów na roku 1945 i w tym celu są sporządzane listy płatników podatku o-brotowego, a odpisy tychże będą przesłane do władz administracyjnych i samorządowych. Za niezakończony ksiąg tak buchalterji prawidłowej, jak też ksiąg przychodu towarów będą zastosowane ostre kary.

Władze skarbowe przygotowują się skrupulatnie do akcji sprawdzania ksiąg przychodu towarów na roku 1945 i w tym celu są sporządzane listy płatników podatku o-brotowego, a odpisy tychże będą przesłane do władz administracyjnych i samorządowych. Za niezakończony ksiąg tak buchalterji prawidłowej, jak też ksiąg przychodu towarów będą zastosowane ostre kary.

Badanie stanu zdrowia mieszkańców w dzielnicach robotniczych.

(si) Częstochowa. W ciągu miesiąca listopada ub. r., jak wynika ze sprawozdania częstochowskiego Wydziału Zdrowia, Miejska Kontrola Sanitarna dokonała lustracji blisko 990 prywatnych mieszkań, szczególnie w dzielnicach robotniczych.

Wszystkich, u których stwierdzono wszawicę, względnie niezbyt czyste prowadzenie się, Miejska Kontrola Sanitarna skierowała do Zakładu Kąpielowego, gdzie osobników tych poddano przymusowej kąpieli, a w wielu wypadkach i odwieszeniu. Sprawozdania Miejskiego Zakładu Kąpielowego w Częstochowie wymienienia w listopadzie blisko 8.500 czynności kąpielowo-sanitarnych.

Sprawy ubezpieczeniowe.

(si) Częstochowa. Dyrekcja Zjednoczonych Towarzystw Ubezpieczeń „Generali-Port-Polonia” podała do wiadomości wszystkich, których ubezpieczenia opracowane były dotychczas przez Centralę w Warszawie, że do skutku wypadków warszawskich, wszystkie akta i ewidencje chwilowo nie są osiągalne.

Dyrekcja Centralna wspomnianego Towarzystwa mieści się czasowo w Częstochowie, Nowy Rynek Nr. 12.

Przydział „punktów” dla rzemiosła.

(si) Częstochowa. W terminie do dnia 6 bm. Okręgowy Wydział Rzemieślniczy, mający swą siedzibę obecnie w Częstochowie, dokonał przydziału „punktów” na artykuły tekstylne dla następujących grup rzemiosła i Wspólnot Pracy: ślusarze (wyrób klamer, kuchen polowych, sztaclak i wykrojów), blacharze (ruro do pieców), stolarze i kołodzieje (produkcja sań) oraz kowali (okucia do sań).

Ruch chorych w szpitalach.

(si) Częstochowa. Ruch chorych w szpitalach na terenie miasta Częstochowy utrzymuje się w dalszym ciągu mniej więcej na tej samej płaszczyźnie, co w miesiącach ubiegłych. Na dzień 1 grudnia ub. roku, według sprawozdania władz Wydziału Zdrowia, w szpitalach znajdowała się następująca liczba chorych: oddział chirurgiczno-ginekologiczny 110 chorych, oddział wewnętrzny — 83 chorych, oddział zakaźny — 70 chorych, oddział skórno-weneryczny — 38 chorych.

MIGAWKI.

Romans pana Benia...

Pan Benjamin Trunienko, czeladnik w rentownym zakładzie pogrzebowym, człowiek honorowy i zrównoważony, kochał się od dziesięciu miesięcy w miewianej dziewczynie o złotych włosach i srebrnym uśmiechu, pomocnicy domowej z porządnego domu doktorostwa J. A że państwo byli zamożni, tak też i pan Benjamin niele i regularnie przyprowadził swój połączony żółdek znyclami wieprzowami oraz guaszem z papryką po węgiersku.

Obcym wstęp wzbroniony

Drzwi... Drzwi często podobne do tych, jakimi samyka się kurniki. Niskie, wąskie i sakramentalny napis: „OBYM WSTĘP WZBRONIONY”. Drzwi te wiodą do kulis teatru. Jeżeli uda ci się je przekroczyć, będziesz miał możliwość urzędu prawdziwego życia teatralnego aktora czy artysty.

Ta ściąga północzochy, tamta suknie, a inna nakłada majteczki. — Czy będzie czekał na ciebie? — Zabrałaś mi pomadkę! — Znow dostalam „ogona”, ale ty masz... Gwarantuję jak w ulu. Kobiety może uciszyć jedynie głos używający na scenę. Na przeciwko pan K. naciąga spodnie. Na korytarzu ktoś domaga się pieniędzy.

para znanych artystów poprostu się bał. Gdyby adoratorci mogli urzęd wtedy uwodzicielskiego amant! Jednak ten człowiek miał charakter. Podczas występu w płońcem mieście oświadczył: — Wybaczcie, jeśli coś mi się nie uda... boję się... Dostał gorące brawa za szczerość. Czasem brak pozy także chwycyła za serce.

Ze scen i estrad Krakowa.

Dzisiaj, 16 stycznia 1945: Stary Teatr, plac Szczepański 1: Godz. 17: Jazz George Scotta, Lucyna Szczepańska, Hanka Brzezińska, Szalawski. Krakowski Polski Teatr Kukielak, Stradom 15: Godz. 17: „Jak kowalcza djabła wykławał” — przedstawienie kukielkowe.

Wszystkie skrypty i prace nadsyłane do Redakcji muszą być podpisane — przesyłki anonimowe wędrują do kosza.

— A kobiety zawsze bująją w górze — odciał wróbel. — Czy pan też jedzie do Krakowa? — zagadnęłam. — Naturalnie — pisał wróbel. — Ach, żeby pani wiedziała co to za miasto, a co to za ludzie, a jakie tam mury i w murach dziuny, poprostu rozkosz. Właśnie napisał mi na jesiennym liście mój znajomy, że jest dla mnie mieszkanie na wieży Marjackiej. Bardzo tanie komorne, tylko dwie dżdżownice mieszkają, gospodyni stara, podskubana wrona, głuchawa, więc widzi pani, że mieszkanie będzie mieć wszystkie wygody.

